

1966: walka o rząd dusz

Robert Szcześniak

W kwietniu 2016 roku władze kościelne i państwowe razem uczestniczyły w uroczystościach 1050. rocznicy chrztu Polski. Pół wieku wcześniej nie było mowy o wspólnych obchodach. Uroczystości państwowe konkurowały z kościelnymi. Tę konfrontację, mimo wielu wysiłków i środków, władze komunistyczne przegrały.

Śmierć Józefa Stalina w marcu 1953 roku zapoczątkowała w krajach bloku wschodniego ostrożną liberalizację życia społeczno-politycznego. W Polsce oznaki odwilży można było obserwować co najmniej od końca roku 1954. Jednym z jej przejawów było złagodzenie kursu władz wobec Kościoła. Wydawano zgody na budowę nowych świątyń, do szkół powróciły religia i krzyże. 26 sierpnia 1956 roku na Jasnej Górze odnowiono Śluby Narodu na wzór tych, które w czasie potopu szwedzkiego złożył król Jan Kazimierz. Uroczystość odbyła się jeszcze przed uwolnieniem prymasa Stefana Wyszyńskiego, ale według sformułowanych przez niego instrukcji. Odnowienie ślubów było wstępem do Wielkiej Nowenny, która miała przygotować naród do nadchodzących uroczystości milenijnych. Inicjatorem Wielkiej Nowenny był kard. Wyszyński, a inspiratorkami – Maria Okońska i Janina Michalska, członkinie Instytutu Pomocnic Maryi Jasnogórskiej, tzw. ósemki. Program obchodów milenijnych był niezwykle rozbudowany i zakładał przeprowadzenie we wszystkich polskich diecezjach wielu akcji o charakterze religijnym i patriotycznym. Jedną z nich była trwająca od roku 1957 peregrinacja po całym kraju kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej (fot. 1, 2). W latach 1958–1965 udało się zorganizować i przeprowadzić większość uroczystości związanych z programem przygotowanym

► Prymas Stefan Wyszyński koronuje obraz Matki Boskiej Częstochowskiej; Jasna Góra, 3 maja 1966 roku

Fot. AIPN



➤ Arcybiskup Karol Wojtyła w czasie procesji z obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej; Jasna Góra, 3 maja 1966 roku

2

przez Kościół, i to mimo licznych utrudnień ze strony władz.

Po okresie względnego liberalizmu władze ponownie zaostrzyły kurs wobec Kościoła. W pierwszej kolejności zaatakowano Instytut Prymasowski Ślubów Narodu na Jasnej Górze. W lipcu 1958 roku grupa funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa przeprowadziła w pomieszczeniach instytutu rewizję. Protestujących przeciwko temu pielgrzymów rozpedził sprowadzony pospiesznie oddział ZOMO. W kolejnych latach władze w ramach represji wycofały większość zgód na budowę nowych świątyń, definitywnie usunięto ze szkół naukę religii oraz krzyże, zlikwidowano tzw. niższe seminaria duchowne, a alumni zaczęli być powoływani do służby wojskowej. Komuniści, którzy doskonale orientowali się w harmonogramie uroczystości kościelnych, postanowili przejść do ofensywy. W 1958 roku przygotowano plan świeckich obchodów tysiąclecia powstania państwa polskiego. Najtrafniej zamiary

władzy ujął Zenon Kliszko, bliski współpracownik I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki: „Rozpoczęła się walka o to, kto ma kierować narodem, kto ma sprawować rząd dusz w narodzie. Do tej walki trzeba się odpowiednio przygotować. Walka przeciwko zamiarom Episkopatu musi być przez nas wygrana”.

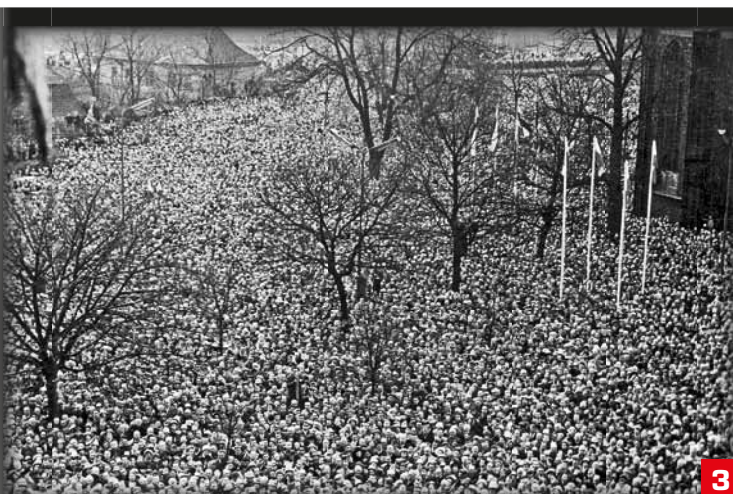
25 lutego 1958 roku sejm przyjął specjalną uchwałę ogłaszającą oficjalne obchody tysiąclecia państwa polskiego na lata 1960–1966. Zaplanowano uroczystości związane z kolejnymi rocznicami, np. pięćsetpięćdziesięciolecie bitwy pod Grunwaldem, stulecie Powstania Styczniowego, dwudziestolecie bitwy pod Lenino oraz powołania PKWN. Oprócz tego podejmowano inicjatywy, które uzyskały powszechną akceptację społeczną. Jedną z nich było hasło rzucone przez Władysława Gomułkę we wrześniu 1958 roku – „tysiąc szkół na tysiąclecie państwa polskiego”. W ciągu kolejnych lat, tj. 1959–1966, za sumę około 8,6 mld złotych

wybudowano ponad 1,4 tys. placówek, które przyczyniły się do poprawy warunków nauczania w Polsce.

Im bliżej roku jubileuszowego, tym bardziej zaostrzał się konflikt między władzą a Kościołem. Jako pretekst do intensyfikacji działań przeciwko Kościołowi na przełomie 1965/1966 roku posłużyło ekipie Gomułki *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusowym urzędzie pasterskim*, wystosowane 18 listopada 1965 roku i zawierające słynne już dziś słowa „udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”. W prasie ukazało się wiele artykułów oskarżających hierarchów Kościoła o zdradę narodową, a hasłem przewodnim kampanii propagandowej stało się zdanie: „Nie przebaczymy”. Komuniści do organizacji swoich obchodów powołali Komisję Partyjno-Rządową ds. Uroczystości Tysiąclecia, na której czele stanął sekretarz KC PZPR Władysław Wicha. Jej zadaniem było nie tylko przeprowadzenie hucznych uroczystości państwowych, lecz także doprowadzenie do ograniczenia frekwencji na uroczystościach kościelnych. Stosowano różne metody, m.in. zmieniano rozkłady jazdy pociągów, zakazywano wynajmowania środków transportu i nagłośnień. Wydano wiele pieniędzy na organizację atrakcyjnych festynów, wystaw, koncertów, meczów. Sporo kosztowało również sprowadzenie amerykańskich filmów, które telewizja emitowała w tym samym czasie, w którym odbywały się uroczystości religijne. Na maj planowano ściągnąć do Częstochowy zespół The Beatles, ostatecznie projekt ten zarzucono (zagrały Czerwone Gitary).

Główne kościelne uroczystości milenijne odbyły się w Gnieźnie od 14 do 17 kwietnia. Równolegle w mieście zorganizowano państwowe obchody 21. rocznicy sforsowania Odry i Nysy Łużyckiej przez ludowe Wojsko Polskie. Wziął w nich udział marsz. Marian Spychalski. Uroczyste śpiewy mszy świętej, którą celebrował abp Karol Wojtyła, w pewnym momencie zostały zakłócone przez salwy armatnie oddane na cześć marszałka. 16 kwietnia w Poznaniu (fot. 3) doszło do podobnej sytuacji ➤

Fot. AIPN



➤ Msza polowa na placu przed katedrą pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Poznaniu

3



Fot. AIPN

► Portret papieża Pawła VI ustawiony na tronie na murach klasztoru paulinów na Jasnej Górze, 3 maja 1966 roku

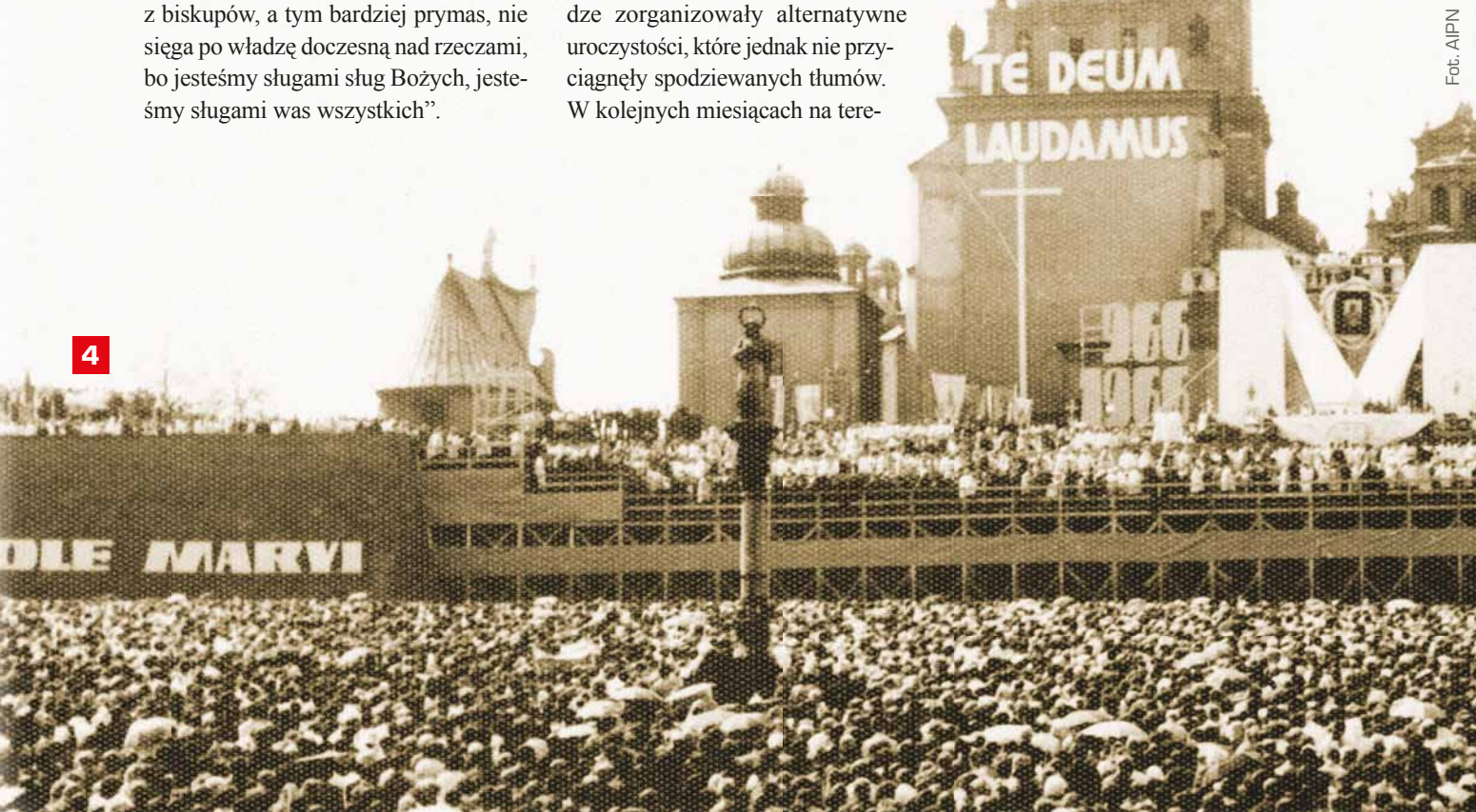
5

cji. Podczas równoległych uroczystości Władysław Gomułka w swoim wystąpieniu, które miało się odbyć w tym samym czasie, co homilia prymasa, skrytykował tego ostatniego oraz kościelną koncepcję obchodów uroczystości. Wyszyński, który przeniósł ogłoszenie homilii na zakończenie uroczystości kościelnych, nie podjął polemiki z I sekretarzem KC PZPR, lecz jedynie stwierdził: „Nikt z biskupów, a tym bardziej prymas, nie sięga po władzę doczesną nad rzeczami, bo jesteśmy sługami sług Bożych, jesteśmy sługami was wszystkich”.

Centralne uroczystości kościelne odbyły się 3 maja w Częstochowie (fot. 4). Przybył na nie cały episkopat pod przewodnictwem prymasa. Wyszyński występował w charakterze legata papieża Pawła VI, któremu władze komunistyczne odmówiły przyjazdu do Polski (fot. 5). Na błoniach jasnogórskich zebrało się ok. 400 tys. pątników. W tym czasie w Katowicach i Częstochowie władze zorganizowały alternatywne uroczystości, które jednak nie przyciągnęły spodziewanych tłumów. W kolejnych miesiącach na tere-

nie wielu miast organizowano diecezjalne uroczystości milenijne. Podczas ich trwania nie obyło się bez licznych incydentów, obliczonych na zakłócenie przebiegu obchodów kościelnych. Do starć z milicją doszło m.in. w Krakowie, Warszawie, Szczecinie i Gdańsku (fot. 6, 7, 8). Ostat-

► Tłumy wiernych na błoniach klasztoru paulinów na Jasnej Górze



Fot. AIPN

4

nim akordem obchodów milenijnych była uroczystość 26 sierpnia 1966 roku w Częstochowie, podczas której prymas ogłosił, że w kolejnych latach śluby narodu będą odnawiane właśnie w tym dniu.

Najważniejszym wydarzeniem obchodów państwowych była wielka manifestacja w Warszawie z okazji święta 22 lipca. Zorganizowano wówczas imponującą paradę wojskową – z myśliwcami przelatującymi nad głowami tłumu, czołgami, wozami raketowymi i licznymi grupami rekonstrukcji historycznej. Po paradzie w całym mieście odbyły się dziesiątki koncertów i imprez. Następnego dnia (sobota) był wolny od pracy. Warszawiacy stawili się dość licznie, ale pod względem frekwencji i tak nie udało się przebić uroczystości jasnogórskich. Wypada jeszcze zaznaczyć, że centralne uroczystości kościelne zostały w zasadzie pominięte milczeniem przez reżimową prasę. Dopiero kilka dni po nich w gazetach pojawiały się drobne wzmianki na dalszych stronach.

Kościół wyszedł zwycięsko ze starcia o rząd dusz. Władze nie zdołały odciągnąć wiernych od uroczystości milenijnych w takim stopniu, aby je zmarginalizować. ❖

Robert Szcześniak – pracownik Biura Udostępniania i Archiwizacji Dokumentów IPN

Fot. AIPN



► Płonące fragmenty tablic propagandowych zniszczonych podczas demonstracji w pobliżu dworca PKP w Gdańsku 29 maja 1966 roku w czasie wizyty kard. Stefana Wyszyńskiego